

Żarty się skończyły.



Fot. MedExpress

W środę Piotr Dymon, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Ratowników Medycznych poinformował, że KPRM **odwiesza protest i podejmuje działania mające na celu jego zintensyfikowanie**. A wszystko dlatego, że MZ nie zrealizowało większości zapisów porozumienia.

- MZ nie realizuje postulatów zawartych w porozumieniu. Resort zdrowia jak dotąd realizuje tylko jeden punkt ws. finansów. Chodzi o dodatek 1200-1600 zł. Na ostatnim spotkaniu dowiedzieliśmy się, że tylko ratownicy pracujący w zespołach ratownictwa medycznego otrzymają dodatek do podstawy. Nie zgadzamy się na to. Nasze postulaty dotyczące nowelizacji ustawy o PRM, wprowadzenia ustawy o samorządzie i zawodzie ratowników medycznych, urlopów szkoleniowych nie zostały zrealizowane. MZ tłumaczy, że z powodu epidemii koronawirusa nie podejmuje działań w tej sprawie. Nie przekonują nas tego typu tłumaczenia. Trzeba pójść dalej. Dlatego zdecydowaliśmy się odwieść protest - powiedział Dymon.

- Zorganizowaliśmy pewien plan działań, o którym informujemy ratowników medycznych.

Myślę, że uda nam się zebrać konkretną grupę do działania i co jakiś czas będziemy organizować akcje, dzięki którym MZ zacznie realizować nasze postulaty. Oczekujemy jasnych deklaracji z MZ - dodał.

Ratownicy czekają na spotkanie z ministrem zdrowia. Niestety na razie nikt z resortu zdrowia nie skontaktował się z nimi w tej sprawie.

Źródło: MedExpress.pl